
ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA

VOL. LXV, z. 1

SECTIO F

2010

Instytut Historii UMCS

OLEH RAZYHRAYEV

*Policja Państwowa wobec ruchu antypaństwowego i dywersyjnego
na terenie województwa wołyńskiego w latach 1921–1926*

Polish State Police concerning subversive and antistate movement in the Volyn province
in 1921–1926

Głównym zagrożeniem dla bezpieczeństwa publicznego w województwie wołyńskim był ruch komunistyczny oraz dywersyjny, który cieszył się szczególnym zainteresowaniem Policji Państwowej (PP), a zwłaszcza jej pionu politycznego.¹ Było to związane zarówno z działalnością Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy (KPZU), jak i funkcjonowaniem różnorodnych grup bojowych, licznymi akcjami dywersyjnymi i wywrotowymi ze strony Ukrainy Radzieckiej. Wzrost ruchu komunistycznego w dużej mierze związany był również z ofensywą wojsk radzieckich na terenie Wołynia w roku 1920. W celu zwiększenia skuteczności pracy, jednostki policji politycznej działały w ścisłym porozumieniu ze służbą defensywy wojskowej. Odpowiedni list określający kompetencje tej współpracy został skierowany do Komendy Okręgowej PP w Łucku w dniu 2 kwietnia 1921 roku.² Po powołaniu Korpusu Ochrony Pogranicza (KOP) w roku 1924, jednym

¹ Державний архів Рівненської області (dalej – ДАРО), Ф. 114, Оп. 1, Спр. 33, Арк. 1–11.

² Według służbowej instrukcji Ministerstwa Spraw Wojskowych z dnia 22 marca 1921 roku służbę informacyjną pełniły: 1. na obszarze nieprzyjacielskim obsadzonym przez wojska polskie – wojskowe organy defensywy przy współdziałaniu egzekutywnym żandarmerii polowej, dowództw armii i dywizji oraz dowództw etapowych; 2. w kraju – organy spraw wewnętrznych oraz organy służby defensywy Ministerstwa Spraw Wojskowych w granicach określonych odpowiednim rozkazem, zob. Державний архів Волинської області (dalej – ДАВО), Ф. 1, Оп. 2, Спр. 141, Арк. 1, 7.

z obowiązków policji było nawiązanie współpracy z KOP w celu poprawienia skuteczności w zwalczaniu przejawów działalności dywersyjnej.³

Pierwsze komórki komunistyczne powołane zostały w końcu 1921 – na początku 1922 roku w Łucku, Kowlu, Rożyszczach, Torczyni, Gołobach, Łokaczach i innych częściach regionu.⁴ Następnie połączyły się one w okręgową organizację i były finansowane przez Centralny Komitet Komunistycznej Partii Bolszewików Ukrainy (CK KP(b)U). Literatura propagandowa również była dostarczana z Ukrainy Radzieckiej. Jeden z policyjnych raportów za ostatni kwartał 1921 roku komunikował o zorganizowaniu dostarczania na Wołyń nielegalnej bolszewickiej literatury za pośrednictwem jednego z naczelników radzieckich posterunków przygranicznych.⁵ Ówczesne rozpowszechnienie komunistycznej ideologii w województwie wołyńskim potwierdza list starosty ostrogskiego z 12 maja 1921 roku do Urzędu Wojewódzkiego w Łucku. W gminie Majków pod policyjny posterunek podrzucano komunistyczne materiały agitacyjne. Starosta komunikował, że natychmiast wydał zarządzenia Wydziałowi IV–D w Ostrogu w celu ustalenia pochodzenia materiałów i osób, które je rozpowszechniały.⁶ Zdarzały się sytuacje, kiedy odezwy komunistyczne były naklejane nawet na lokalach posterunków policji.⁷

Zdaniem Naczelnika Okręgowego Urzędu Policji Politycznej (OUPP) w Łucku nadkomisarza Kazimierza Ziółowskiego praca komunistyczna na Wołyniu zapoczątkowana została samorzutnie dopiero w drugiej połowie 1922 roku. W latach 1921–1926 raporty policyjne były przepełnione wiadomościami o wzroście ruchu komunistycznego. Policja Polityczna meldowała nie tylko o poszczególnych wiecach, lecz również o tajnych wewnątrzpartyjnych zebraniach. Należy dodać, że propaganda komunistyczna docierała również i do wojska. I tak w piśmie Szefa Sztabu Generalnego Władysława Sikorskiego do Dowództwa Okręgu Korpusu Nr II w Lublinie oraz Komendy PP XIII Okręgu Wołyńskiego z dnia

³ ДАРО, Ф. 319, Оп. 1, Спр. 3, Арк. 11.

⁴ *Історія міст і сіл Української РСР в 26 т. Волинська область*, Київ 1970, с. 26.

⁵ ДАРО, Ф. 86, Оп. 2, Спр. 11, Арк. 5.

⁶ В. Козира, *Політика Міністерства Внутрішніх Справ Польської Республіки щодо Східних Кресів у 1918–1926 рр.*, „Ukrainica Polonica”, 2005, t. II, s. 32. **Należy nadmienić, że nielegalny wwóz literatury o charakterze komunistycznym na tereny Wołynia trwał z różną intensywnością w ciągu całego dwudziestolecia międzywojennego. Często taka literatura była markowana jako piękna, chociaż mieściła wybrane utwory o tendencjach budzenia świadomości i walki klasowej, zob. ДАРО, Ф. 324, Оп. 1, Спр. 7, Арк. 3; ДАРО, Ф. 324, Оп. 1, Спр. 1, Арк. 77–78; 10 grudnia 1924 roku Kierownik Ekspozytury Policji Politycznej w Równym podinspektor Tadeusz Skalski w piśmie do wszystkich posterunków w powiecie informował o przygotowaniu przez władzę radziecką w Charkowie wielkiej ilości odezw w języku polskim, przeznaczonych dla rozagitowania żołnierzy KOP, zob. ДАРО, Ф. 319, Оп. 1, Спр. 2, Арк. 2.**

⁷ Rozkaz dzienny Komendanta PP XIII Okręgu w Łucku № 15 dnia 10 czerwca 1925 r., Łuck 1925 r., s. 3.

22 grudnia 1922 roku została poruszona kwestia wołyńskich dezertersów z Wojska Polskiego. Gen. Sikorski zwracał szczególną uwagę na częste wypadki, kiedy zatrzymani dezertersi z Wojska Polskiego pochodzący z Wołynia początkowo podawali się bądź za dezertersów z armii bolszewickiej, bądź też za agitatorów wysłanych do Polski przez władze bolszewickie w celu przeprowadzenia wywiadu politycznego. Dopiero w czasie dalszych badań przyznawali się, że są dezertersami z Wojska Polskiego. Natomiast na zapytanie organów śledczych, dlaczego kłamali – odpowiadali, że obawiając się kary za dezercję, chcieli w ten sposób jej uniknąć przez wysłanie ich do Rosji Radzieckiej, gdzie, jak uważali, jest lepiej niż w Wojsku Polskim. Gen. Sikorski również zaznaczył, że dezertersi pomimo najusilniejszych badań nie chcieli zdradzać, kto ich namawiał do dezercji. To wszystko naprowadziło gen. Sikorskiego na myśl, że na terenie II Rzeczypospolitej (zwłaszcza Wołynia) musiało istnieć źródło mające za zadanie wszczepiać wołyńsiakom przeświadczenie, iż po dezercji z Wojska Polskiego do Rosji Radzieckiej nic im tam nie grozi, a nawet, że będzie im lepiej.⁸ Swoje zaniepokojenie wzmocnieniem agitacji komunistycznej w wojsku wyraził również wojewoda wołyński gen. Bolesław Olszewski. Według informacji MSW z dnia 24 stycznia 1925 roku komuniści dla osiągnięcia tego celu zastosowali nowy sposób prowadzenia agitacji, polegający na rozsyłaniu do oddziałów wojskowych najróżnorodniejszych agentów firm handlowych, kolporterów pism i fotografów oraz na zakładaniu w pobliżu koszar sklepów z tajnym wyszynkiem alkoholu i obsługą żeńską. Zdaniem gen. Olszewskiego w celu przeciwdziałania tym planom i niedopuszczenia agitacji komunistycznej niezbędna była aktywizacja działalności zarówno policji politycznej, jak i Dowództwa Okręgu Korpusu Nr II w Lublinie.⁹

We wrześniu 1924 roku przez organy Policji Politycznej województwa wołyńskiego zlikwidowany zostaje na terenie Łucka, Beresteczka i częściowo Kowla Związek Młodzieży Komunistycznej Zachodniej Ukrainy (ZMK ZU). Delegatowi CK ZMK ZU Brennerowi w czasie tej likwidacji udało się uciec i osiąść na terenie powiatu horohowskiego.¹⁰ Oprócz tego, poszukiwany przez Policję Polityczną funkcjonariusz CK KPZU na okręg rówieński – Nikita Matijenko, uciekł z Równego do Rosji Radzieckiej, wskutek czego praca komunistyczna na terenie rówieńskiego okręgu KPZU uległa częściowemu załamaniu.¹¹

W lutym 1925 roku wojewoda wołyński Aleksander Dębski, analizując aktywizację działalności komunistów poprzez wywieszanie sztandarów z napisami

⁸ ДАРО, Ф. 148, Оп. 1, Спр. 4, Арк. 2.

⁹ ДАРО, Ф. 319, Оп. 1, Спр. 2, Арк. 8.

¹⁰ ДАРО, Ф. 300, Оп. 1, Спр. 140, Арк. 14.

¹¹ W lutym 1925 roku z inicjatywy kierownika Kowelskiego okręgu KPZU Fornala (Rózańskiego), który z CK KPZU uzyskał mandat prowadzenia agitacji komunistycznej również na terenie okręgu rówieńskiego do zorganizowania tamże pracy wysłano Bondarenkę z Włodzimierza, z którego inicjatywy zorganizowano Okręgowy Komitet. Zob. ДАРО, Ф. 300, Оп. 1, Спр. 140, Арк. 15.

o treści antypaństwowej, zauważył, że „obecny stan rzeczy nie może być dłużej tolerowany dotychczasową niezaradnością organów bezpieczeństwa”. Zdaniem wojewody, dla osiągnięcia koniecznych rezultatów oprócz się należało nie tylko na organach policji politycznej, ale także na policji mundurowej.¹²

18 marca 1926 roku Ekspozytura Policji Politycznej (EPP) w Równem komunikowała o zdemaskowaniu, za pomocą sieci konfidentów, zakonspirowanej komunistycznej działalności wśród przedstawicieli handlu i przemysłu lekkiego.¹³ Ze swojej strony KPZU niejednokrotnie komunikowała CK KP(b)U o prześladowaniach ze strony władzy polskiej, jak również o licznych aresztowaniach komunistycznych aktywistów.¹⁴

Ustalenie prawnego statusu Wołynia w marcu 1921 roku i Galicji Wschodniej w marcu 1923 roku jako integralnej części odrodzonego Państwa Polskiego, nie oznaczało rezygnacji z terytorialnych roszczeń Rosji Radzieckiej do tych ziem. Po traktacie Ryskim Zachodni Wołyń stał się obiektem dywersyjnej akcji ze strony Rosji Radzieckiej za pośrednictwem służby specjalnej bolszewików – Zagranicznego oddziału CK KP(b)U – tzw. „Zakordotu”.¹⁵ Zgodnie z wskazówką CK KP(b)U stworzenie organizacji zostało zlecone członkowi CK KP(b)U – Feliksowi Konowi.¹⁶ Konspiracyjną działalność w województwie wołyńskim prowadził kijowski oddział „Zakordotu”. Zgodnie z organizacyjnym podziałem „wywrotowej” akcji skierowanej przeciw Polsce Wołyń został włączony do trzeciego obwodu partyjnej specsłużby. Na jej czele stał Kuźma Rusakow. Naczelnik OUPP w Łucku nadkomisarz Kazimierz Ziółowski tak pisał o stanowieniu oraz organizacji wspomnianej jednostki CK KP(b)U: „W okresie, kiedy na Wołyniu nie było zorganizowanej Komunistycznej Partji, tj. w roku 1921 powstaje w Charkowie Wydział do komunistycznych prac zagranicznych pod nazwą „Zakordonnyj Oddiel”, w skrócie „Zakordot”, który na terenie Wołynia organizuje sieć rewolucyjnych trójek mających za zadanie zrewolucjonizowanie miejscowego włościanstwa, dokonywanie aktów sabotażu i dywersji i wzniesienia rewolucji w celu oderwania Wołynia od Polski i przyłączenia do Rosji Sowieckiej. Akcja „Zakordotu” została zorganizowana przez emisariuszy z za kordonu, którzy na terenie Wołynia utworzyli „oblastrewtrójkę – ujezd rewtrójkji” i „wołost – rewtrójkji” – sys-

¹² ДАРО, Ф. 319, Оп. 1, Спр. 2, Арк. 12.

¹³ ДАРО, Ф. 300, Оп. 1, Спр. 4, Арк. 235.

¹⁴ Центральний державний архів громадських об'єднань України у м. Києві (dalej – ЦДАГОУ), Ф. 6, Оп. 2, Спр. 8, Арк. 1–134.

¹⁵ ЦДАГОУ, Ф. 1, Оп. 20, Спр. 1039, Арк. 3; Центральний державний архів вищих органів влади та управління України (dalej – ЦДАВО), Ф. 4, Оп. 1, Спр. 645, Арк. 7; А. Реплоński, *Wywiad polski na ZSRR 1921–1939*, Warszawa 1996, s. 258.

¹⁶ ЦДАГОУ, Ф. 1, Оп. 20, Спр. 139, Арк. 4–5.

tem zakonspirowany trójkowy, gdzie członkowie poszczególnych rewtrójek nie znają się pomiędzy sobą”.¹⁷

Początkowym zadaniem wyżej wymienionej placówki komunistycznej na Wołyniu było stworzenie potężnej sieci tzw. „rewtrójek” w celu organizacji dywersyjno-wywrotowych oddziałów dla przeprowadzenia działalności na Wołyniu. Zdaniem kierownictwa „Zakordotu” taka bolszewicka dywersja w rezultacie musiała sprowokować polsko-radziecki konflikt wojskowy w celu oderwania Wołynia oraz Galicji Wschodniej¹⁸ od Polski i ustanowienia tam władzy radzieckiej.¹⁹ Dla potrzeb „Zakordotu” z Radzieckiej Ukrainy na Wołyń przesyłane były nie tylko środki finansowe i literatura propagandowo-agitacyjna, lecz także broń i amunicja.²⁰ Wołyński komendant okręgowy Policji Państwowej inspektor Włodzimierz Stupnicki 17 maja 1921 roku komunikował MSW: „Nie budzi wątpliwości, że Ukraińcy na Wołyniu marzą o niepodległości i pracują nad urzeczywistnieniem swoich planów. Bolszewicka agitacja w ogóle, a zwłaszcza w pogranicznych powiatach jest duża”.²¹

Do pierwszych przejawów działalności dywersyjnej dokonanej przez wyżej wymienione formacje zbrojne można odnieść pogrom dwóch posterunków Policji Państwowej w powiecie kowelskim w czerwcu 1921 roku i napad 18 lipca tegoż roku na policyjny posterunek w miasteczku Mizocz.²² Jednak, wskutek dobrze skoordynowanych działań politycznej defensywy Wydziału IV–D województwa wołyńskiego oraz braku finansowania ze strony Ukrainy Radzieckiej, już w lipcu działalność „Zakordotu” została wykryta. Śledztwo w tej sprawie prowadzono w lipcu–sierpniu tegoż roku. 46 dywersantów postawiono w stan oskarżenia. Aktywiści „Zakordotu” w pisemnym sprawozdaniu z 17 września 1921 roku komunikowali CK KP(b)U, że „w związku z wyjawieniem przez polską władzę organizacji, wszystkie aktywne działania zostają wstrzymane”.²³

¹⁷ ДАРО, Ф. 300, Оп. 1, Спр. 140, Арк. 18.

¹⁸ Termin „Zachodnia Ukraina” jest ustalony we współczesnej historiografii ukraińskiej dla oznaczenia: 1. Publicystycznej nazwy Zachodnio-Ukraińskiej Republiki, 2. W latach 1919–1939 nazwy wszystkich ukraińskich ziem w składzie Polski, Czechosłowacji i Rumunii. 3. Nazwy, użytej dla oznaczenia wszystkich ukraińskich ziem, przyłączonych do USSR w latach 1939–1940. 4. Dziś terminu Z.U. używa się czasem dla oznaczenia terytorium obwodu wołyńskiego, zakarpaccykiego, iwano-frankowskiego, lwowskiego, rownieńskiego, tarnopolskiego i czerniowieckiego [w:] *Довідник з історії України. Видання у 3 т. /* За ред. І. Підкови та Р. Шуста, Т. І. Київ 1995.

¹⁹ О. Купчик, *Зовнішньополітична діяльність уряду УСРР (1920–1923 рр.)*, Автореф. дис... канд. іст. наук: 07.00.01 / Київ 2005, с. 12.

²⁰ ЦДАГОУ, Ф. 1, Оп. 20, Спр. 409, Арк. 124.

²¹ ДАВО, Ф. 1, Оп. 2, Спр. 13, Арк. 1–2.

²² ДАВО, Ф. 1, Оп. 4а, Спр. 47, Арк. 32.

²³ ДАРО, Ф. 300, Оп. 1, Спр. 140, Арк. 18; **W trakcie śledztwa okazało się, że celem „Zakordotu” było przygotowanie przewrotu bolszewickiego w Polsce. Do sądu skierowano A. Marcynkiewicza (przewodniczący wołyńskiej gubtrójki), A. Szlachtina, A. Błuszczuka, N. Tarska, W. Bier-**

Należy zauważyć, że wraz z likwidacją „Zakordotu”²⁴ stan bezpieczeństwa na Wołyniu nie uległ istotnej zmianie.²⁵ Tempo bolszewickiej agitacji rosło codziennie. Wojewoda wołyński Tadeusz Dworakowski w liście do starostów z 7 października 1921 roku pisał: „Jak wiadomo Panom starostom, komunistyczna agitacja na terytorium województwa nabrała i nabiera coraz większych rozmiarów”²⁶ Władysław Grabski z trwogą komunikował w Sejmie, że na „wschodnich kresach” w 1922 roku zameldowano 873 akty dywersji, sabotażu, napadów na posterunki policyjne, urzędy państwowe i inne wystąpienia przeciw polskim władzom.²⁷ W maju 1922 roku miesięczne sprawozdanie policji o ruchu antypaństwowym i robotniczym składało się z następujących elementów: komunistyczny ruch, syjoniści, Bund, udział Żydów w bolszewickiej agitacji, „Zakordot”, „wielikoruska” agitacja, bolszewicka agitacja, ukraińska agitacja, sekty religijne.²⁸ W czerwcu 1922 roku przy dalszym likwidowaniu na terenie województwa wołyńskiego komunistycznej organizacji „Zakordot” został schwytany członek łuckiej powiatowej „rewtrójki” Teodor Pidhirnyj.²⁹

żackiego i wielu innych. Po ich przesłuchaniu sąd doszedł do wniosku, że rząd Ukrainy Radzieckiej będzie prowadzić za pomocą swoich nielegalnych zagranicznych struktur komunistyczną propagandę i agitację na terytorium Polski oraz działalność po oderwaniu części terytorium Polski, przysgotuje zmianę państwowego i społecznego ustroju Polski, wykorzysta miejscowych komunistów, dokonując próby uznania tej działalności za miejscowy żywiolowy ruch rewolucyjny. Śledztwo wyjaśniło, że w czerwcu 1921 roku w Kijowie odbyło się kolejne posiedzenie działaczy „Zakordotu”, przy współudziale członka rządu Rosji Radzieckiej Zinowiewa, który w swoim referacie wypowiedział się, że Rosja Radziecka w celu swego dalszego istnienia powinna zwyciężyć w walce z kapitalizmem na Zachodzie, a przede wszystkim w Polsce. Oprócz tego Zinowiew zauważył, że trzeba zrobić wszystko co możliwe dla zorganizowania w Polsce (nie później niż 1 września 1921 roku) powstania rewolucyjnego, którego przygotowanie z ramienia CK KP(b)U zostało powierzone przez „Zakordot” Rusakowowi. Z kolei Rusakow złożył przysięgę, że ręczy swoją głową, że do 1 sierpnia całą Polskę ogarnie fala rewolucyjna. Sądowi był również wiadomy adres kijowskiego oddziału „Zakordotu” – ul. Puszczińska 37. W sprawie „Zakordotu” decyzją wojennego sądu polowego w Łucku zostali rozstrzelani: W. Każyński, N. Tarska, A. Szlachtin, J. Kirsztiejn, P. Mikszewski, J. Kondratyszyn. Zob. Т. Є р е м е н к о, *Політичні та дипломатичні відносини радянської України з Польською Республікою (1921–1923 рр.)*, „Український історичний журнал”, 1998, № 4, с. 67–68.

²⁴ W polskiej i ukraińskiej historiografii występują różne daty likwidacji „Zakordotu” (1921, 1923, 1924–1925). Między innymi **Policja Polityczna województwa wołyńskiego oficjalnie ogłosiła likwidację „Zakordotu” w lipcu–wrześniu 1921 roku.** Równocześnie Policja Polityczna wszystkie przejawy dywersji w latach 1921–1926 przypisywała aktywistom „Zakordotu”. Niewątpliwie możemy powiedzieć, że dywersyjny ruch wspierany przez władze radzieckie aktywnie działał na Wołyniu do 1926 roku.

²⁵ Archiwum Akt Nowych (dalej – AAN), Urząd Wojewódzki w Łucku, sygn. 54, s. 1–97.

²⁶ ДАВО, Ф. 46, Оп. 9, Спр. 5, Арк. 3.

²⁷ І. Васюта, *Політична історія Західної України (1918–1939)*, Львів 2006, с. 128.

²⁸ ДАРО, Ф. 30, Оп. 18, Спр. 481, Арк. 3–7.

²⁹ ДАВО, Ф. 1, Оп. 2, Спр. 144, Арк. 19.

10 listopada 1922 roku wojewoda lubelski Stanisław Moskalewski w liście skierowanym do wszystkich starostów wyraził zaniepokojenie zaplanowanym przedostaniem się z Wołynia członków „Zakordotu”. Według danych Dowództwa Okręgu Korpusu II w Lublinie kilku dywersantów planowało przybyć z Poczajowa do Włodzimierza Wołyńskiego w celu podjęcia działalności wywrotowej. W związku z tym wojewoda S. Moskalewski wezwał policję Lubelszczyzny do czujności.³⁰

„Dziennik Wołyński” 24 stycznia 1923 roku komunikował o rozpoczęciu w wołyńskim sądzie okręgowym kolejnego procesu przeciw członkom „Zakordotu”. Na ławie oskarżonych znalazły się 73 osoby.³¹ Sądowe procesy przeciw komunistycznym dywersantom nie oznaczały zupełnej likwidacji tego ruchu. Tak więc już 22 lutego 1923 roku okręgowa komenda PP w Łucku informowała podległe jednostki policyjne o antypaństwowej działalności Krencji Berger (siostry Bejły Berger, skazanej na karę więzienia w sprawie „Zakordotu”), która była tajną kurierką CK KP(b)U. Jej funkcja zasadniczo polegała na dostarczaniu do Moskwy i Kijowa szpiegowskich materiałów uzyskanych w II Rzeczypospolitej od tzw. „rezydentów” (tajnych agentów radzieckich).³² Miesiąc później, w marcu 1923 roku okręgowy komendant PP w Łucku polecił zwrócić baczną uwagę na jeszcze jednego aktywistę „Zakordotu” Andrzeja Połypiwa (Krywonosa), działającego generalnie w Galicji Wschodniej.³³

Zauważmy, że skuteczność defensywy IV–D w ciągu lat 1921–1922 spowodowała częściowy paraliż działalności szeregu bolszewickich specoddziałów. Jednak już w kwietniu 1923 roku Policja Państwowa województwa wołyńskiego konstatowała wzmaganie się „akcji sabotażu” w celu kompromitacji autorytetu polskiej władzy. Od 1 lipca do 14 października 1923 roku na Wołyniu przy współudziale policji politycznej i wojska przeprowadzono 36 obław i 108 wywiadów. W powiecie rówieńskim w obławach brało udział 520 policjantów, a w krzemienieckim – 80.³⁴ O zamierzeniach kontynuowania działalności dywersyjnej przez władze radzieckie świadczyła również informacja kierownika Oddziału Informacyjnego w Łucku Adolfa Tarnawskiego o tym, że w Rosji Radzieckiej Centralny Komitet Partii Komunistycznej w Moskwie wydał zarządzenie nakazujące przeprowadzić na całym terytorium kraju rejestrację komunistów władających językiem polskim.³⁵ W dniu 10 grudnia 1923 roku starostwo powiatowe w Równem

³⁰ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej – APL), KWPP, sygn. 2 (mkf.116555), s. 12.

³¹ „Dziennik Wołyński”, 1923, nr 10, 24 stycznia, s. 1 (Należy zaznaczyć, że w latach 1921–1926, Policja Państwowa, prasa i władza administracyjna dla określenia bolszewickich dywersantów często korzystała z terminów „Zakordot”, „agenci Zakordotu” itd.).

³² ДАРО, Ф. 324, Оп. 1, Спр. 1, Арк. 13.

³³ ДАРО, Ф. 324, Оп. 1, Спр. 22, Арк. 2.

³⁴ ДАВО, Ф. 1, Оп. 2, Спр. 194, Арк. 54; ДАВО, Ф. 1, Оп. 2, Спр. 71, Арк. 17.

³⁵ ДАРО, Ф. 324, Оп. 1, Спр. 15, Арк. 7.

polecilo wszystkim jednostkom PP administrowanego powiatu zwrócić uwagę na mających przybyć z Rosji Radzieckiej Gabajewa, Gogoberidze oraz ks. Mikołacza. Według informacji MSW wywiad radziecki zamierzał stworzyć swoje placówki wśród kolonii gruzińskich za pomocą wyżej wymienionych osób.³⁶

Należy wspomnieć, że na hasła komunistyczne podatna była część miejscowej ludności ukraińskiej, która – zdaniem PP – prowadziła tzw. akcję sabotażową w celu podważenia autorytetu II Rzeczypospolitej, osłabienia jego siły, utrzymania wiary wśród Ukraińców w możliwość rewolucyjnego przewrotu oraz odstraszenia Polaków od osiedlania się na wschodnich terenach kraju. Zdaniem zastępcy komendanta okręgowego PP w Łucku, akcja ta szła „w kierunku palenia dworów i folwarków polskich, zabudowań kolonistów, zabójstw ukraińskich ugodowców, przerywania połączeń telefonicznych oraz telegraficznych, zrywania mostów, niszczenia obiektów rządowych, rabunków dworów itp.”.³⁷ W celu skutecznego opanowania sytuacji zastępca komendanta okręgowego PP w Łucku polecił w razie ujawnienia wypadków dywersji lub „sabotażu” kontaktować się bezpośrednio z jednostkami policyjnego pionu politycznego. Tak według informacji Dowództwa Okręgu Korpusu Nr II w Lublinie oraz Agentury Służby Informacyjnej w Równem z dnia 14 listopada 1923 roku o działalność antypaństwową w powiecie rówieńskim byli między innymi podejrzani: Wasyl Sidorcuk (który – jak napisano w odnośnym meldunku – „posiada rower, którym często wyjeżdża do granicy prawdopodobnie przekraczając ją, ponieważ ma dużo gazet radzieckich [...] jest on znanym patriotą ukraińskim i oświadcza wszystkim mieszkańcom ukraińskim, że on będzie jeszcze hetmanem ukraińskim”), Jan Danieluk („podpraporszczyk w armii rosyjskiej, wyjechał obecnie do Rosji”), Aleksandr Laniełuk („strasznie narzeka na rządy polskie...”).³⁸ Oprócz tego w tajnym liście OUPP w Łucku do EPP w Równem z dnia 29 maja 1925 roku napisano, że nauczyciel Rozumnij ze wsi Horbakowie powiatu rówieńskiego „jest rzekomo wrogo usposobiony w stosunku do Polski i w swoim czasie nawet brał udział w walkach przeciw wojskom polskim”.³⁹

Zdaniem komendanta powiatowego PP w Równem nadkomisarza Ludwika Abczyńskiego, główną przyczyną częstych napadów o charakterze antypaństwowym oraz kryminalnym była broń posiadana nielegalnie przez ludność miejscową. Według Abczyńskiego, aby zlikwidować taką sytuację należało dążyć do zupełnego rozbrojenia ludności drogą stosowania wywiadu o charakterze konfidencyjnym. „Do pracy tej należało dobrać ludzi pewnych i lojalnie usposobionych do Państwa, znających doskonale ludność miejscową. [...] by uzyskawszy

³⁶ ДАРО, Ф. 314, Оп. 1, Спр. 30, Арк. 1.

³⁷ ДАРО, Ф. 324, Оп. 1, Спр. 7, Арк. 1.

³⁸ ДАВО, Ф. 300, Оп. 1, Спр. 12, Арк. 1, 5.

³⁹ *Ibidem.* – Арк. 128.

jej zaufanie, wskazywały miejsca w których się broń znajduje. W razie ujawnienia przez nazwanych miejsc gdzie broń może być znaleziona komendanci posterunków przeprowadzają tam dokładną rewizję domu. Winnych ukrywania broni należy bezwzględnie aresztować...” – nakazał swoim podwładnym wyżej wymieniony komendant powiatowy.⁴⁰

Według wiadomości OUPP w Łucku do połowy 1923 roku dywersja ze strony Ukrainy Radzieckiej została zaniechana i dopiero w czerwcu tegoż roku zorganizowany zostaje w Charkowie z ramienia Kominternu „Wsieukraiński Komitet Powstańczy”, który podejmuje zadania analogiczne z celami „Zakordotu” w roku 1921. Z ramienia wspomnianego „Wsieukraińskiego Komitetu Powstańczego” wydelegowany zostaje do Sławuty pełnomocnik tego Komitetu Siemionow⁴¹, który na terenie Wołynia tworzy „Ukraińską Narodową Powstańczą Organizację” (UNPO)⁴² o strukturze podobnej do „Zakordotu”, mającą na celu zrewolucjonizowanie Wołynia i oderwanie go od Rzeczypospolitej Polskiej. Organizacja UNPO obejmowała teren powiatów rówieńskiego, ostrońskiego, dubieńskiego, łuckiego, krzemienieckiego i horochowskiego. UNPO pozostawała w kontakcie z KPZU, co polegało na tym, że kurierzy CK KPZU przechodzili przez linie kurlerskie UNPO.

W celu zwalczania przejawów działalności UNPO oraz innych „grup partyzanckich” zorganizowano specjalny oddział lotny PP pod kierownictwem naczelnika Okręgowego Urzędu Śledczego (OUŚ) komisarza Korneliusza Disterhoffa, który w sierpniu 1924 roku zlikwidował 5 członków UNPO. 7 kwietnia tegoż roku dokonali oni napadu rabunkowego na księdza prawosławnego Nikomora Włodowicza (gm. Mizocz). 21 września 1924 roku wyżej wymieniony oddział lotny PP zlikwidował jeszcze 4 członków UNPO.⁴³ Według Naczelnika OUPP w Łucku nadkomisarza Kazimierza Ziółowskiego, Ukraińska Narodowa Powstańcza Organizacja została zlikwidowana w kwietniu 1924 roku⁴⁴, chociaż źródła podają inny termin – październik 1924 roku. Czasopismo „Громада” („Hromada”) 31 stycznia 1926 roku informowało o rozprawie sądowej przeciw 101 członkom UNPO, która miała miejsce w lecie 1925 roku w Okręgowym Sądzie Równego.⁴⁵

Na Wołyniu potężne dywersyjne ugrupowania antypolskie stacjonowały w powiatach rówieńskim, dubieńskim, włodzimierskim, zdołbunowskim oraz

⁴⁰ ДАВО, Ф. 319, Оп. 1, Спр. 3, Арк. 1.

⁴¹ Występował również pod pseudonimami Kryvorotin oraz Grosman Sima.

⁴² Nazwa Ukraińska Narodowa Powstańcza Organizacja zastosowana została przez Siemionowa (Kryvorotin, Grosman Sima) w tym celu, aby do działań rewolucyjno-powstańczych włączyć czynniki nacjonalne województwa wołyńskiego, zob. ДАРО, Ф. 300, Оп. 1, Спр. 140, Арк. 19.

⁴³ ДАВО, Ф. 1, Оп. 4а, Спр. 47, Арк. 32.

⁴⁴ ДАРО, Ф. 300, Оп. 1, Спр. 140, Арк. 19.

⁴⁵ „Громада”, 1926, ч. 4, 31 січня, с. 1.

luckim. W powiecie dubnieńskim funkcjonowały 4 tzw. „bandy”.⁴⁶ Nierzadko dywersanci dostawali się do struktur Policji Państwowej, zaś w czasie przeprowadzania pewnych akcji przebierali się w mundury polskich policjantów.⁴⁷ Największa „banda” pod kierownictwem Szpaka dokonała napadu na majątek Pszybylskiego [Przybylskiego?]. W powiecie krzemienieckim ugrupowanie Jewticha Woźniuka dokonało wielu dywersyjnych napadów na przygraniczne posterunki policji. Najbardziej znany wśród miejscowej ludności był oddział K. Orłowskiego, który występował pod pseudonimami Artem, Arsyzynów, ataman Kaliniczenko, Mucha Michalski. Wspomniana „banda” aktywnie działała na Wołyniu i Polesiu, nierzadko wchodziła w otwarte starcia z policją i wojskiem. Antypaństwowa działalność K. Orłowskiego w takim stopniu dokuczała władzom polskim, że w maju 1924 roku MSW ustanowiło nawet wynagrodzenie w wysokości 5 miliardów marek dla tego, kto poda informację o miejscu jego pobytu.⁴⁸ Zgodnie z informacją EPP w Równem, na terenach powiatu krzemienieckiego, według stanu na styczeń 1925 roku, do organizacji dywersyjnej należało 30 osób, które przebywały w ścisłym kontakcie z Charkowem za pośrednictwem siostry kierownika tego zbrojnego ugrupowania.⁴⁹

W roku 1923 w powiecie rówieńskim działało 6 oddziałów „partyzantycznych”. Z największą zuchwałością działało na Wołyniu bolszewickie ugrupowanie Domańskiego. Wystarczy zaznaczyć, że w ciągu lat 1923–1925 z rąk członków „bandy” Domańskiego zginęło 5 niższych funkcjonariuszy Policji Państwowej, a nawet jeden oficer – aspirant Franciszek Bożych z rówieńskiej powiatowej komendy Policji Państwowej.⁵⁰ 7 lutego 1925 roku policja polityczna oraz rówieńskie starostwo powiatowe komunikowały o zamiarach Domańskiego przeprowa-

⁴⁶ Odnosząc się do terminologii dywersyjnego ruchu na Wołyniu w latach 1921–1926, należy poczynić kilka wstępnych uwag, mianowicie: w języku źródłowym (rozporządzenia urzędu wojewódzkiego, policji itd.) zbrojne ugrupowania działające przeciw II Rzeczypospolitej są nazywane „bandami”. Takiego zdania jest przeważnie i współczesna historiografia polska. Natomiast ukraińska radziecka historiografia działalność ww. grup bojowych przedstawiała w pozytywnym świetle, uważając, że walczyli oni „przeciw okupacji Ukrainy Zachodniej oraz za zjednoczenie z Ukrainą Radziecką”. We współczesnej historiografii ukraińskiej badacze używają terminu „powstańczy ruch”. Próba analizy ukraińsko-polskiej historiografii „powstańczego ruchu” w województwie wołyńskim jest przedstawiona w artykule O. Pivnija, zob. O. Півень, *Вітчизняна та зарубіжна історіографія повстанського руху у Волинському воєводстві у 1921–1925 рр.*, Збірник навчально-методичних матеріалів і наукових статей історичного факультету ВДУ ім. Лесі Українки, Вип. 12, Луцьк 2007, s. 83–87.

⁴⁷ А. Жив'юк, І. Марчук, *Політичні репресії тоталітарної доби на Рівненщині: «від червоного терору» до боротьби з інакодумцями* [w]: *Реабілітовані історією. У 27-и томах. Рівненська область. Головна редакція* (гол. П. Т. Тронько); редколегія тому (співголова В. М. Корлюк, співголова Ю.М. Торкунов, відп. секретар. А. А. Жив'юк), Кн. 1, Рівне 2006, с. 11.

⁴⁸ ДАРО, Ф. 147, Оп. 2, Спр. 3, Арк. 2.

⁴⁹ ДАРО, Ф. 319, Оп. 1, Спр. 3, Арк. 4.

⁵⁰ ДАВО, Ф. 1, Оп. 4а, Спр. 47, Арк. 22.

dzenia dywersyjnych akcji zarówno na obszarze Włodzimierza, jak i powiatu sokalskiego województwa lwowskiego. Według wiadomości starosty powiatowego w Równem, akcja zamierzona przez Domańskiego miała się rozpocząć w końcu maja lub na początku kwietnia 1925 roku, w związku z czym wyżej wymieniony „bandyta” nawoływał ludność miejscową do niepłacenia podatków i przeciwstawienia się władzom polskim.⁵¹ Wołyńska prasa na swoich łamach często komunikowała o poszczególnych dywersjach wyżej wymienionej „bandy Domańskiego”. 1 marca 1925 roku „Życie Wołynia” pisało: „Znany mordami i ograbieniami bandyta Domański w okolicach Włodzimierza Wołyńskiego organizował oddział chłopów w celu dokonania wiosną działalności dywersyjnej. Policja Państwowa aresztowała złoczyńców na posiedzeniu nielegalnej organizacji. Tam był jeden wójt i zeszyły nauczyciel. Bandyty Domańskiego na posiedzeniu nie było. Policja Państwowa powiatu włodzimierskiego nieskutecznie prześladowuje Domańskiego już dwa lata”.⁵² Należy nadmienić, że krytyka działalności policji na łamach „Życia Wołynia” miała pewien sens, ponieważ według informacji Komendanta PP w Kowlu nadkomisarza Szporka w dniu 28 lipca 1924 roku kilku posterunkowych w powiecie włodzimierskim spotkało się z „bandą” Domańskiego i „zamiast stawić zbrojny opór lub ścigać zbrodniarzy, posterunkowi stchórzyli i uciekli, umożliwiając w ten sposób bezkarne płądrowanie bandytom”. Zdaniem nadkomisarza Szporka podobne wypadki już niejednokrotnie miały miejsce i w innych powiatach, wskutek czego autorytet policji doznał uszczerbku u ludności miejscowej, która była zdania, że „postać bandyty budzi postrach u policjanta”.⁵³ Domański został zastrzelony przez policję w dniu 28 sierpnia 1925 roku.⁵⁴ Oprócz „bandy” Domańskiego na terenie powiatu rówieńskiego działała „Partia współpracowników komunistycznych” pod kierownictwem Adama Bacieczko (Dubowskiego). Wyżej wymieniona organizacja powstała na terenie Ukrainy Radzieckiej i była zorganizowana na wzór wojskowy.⁵⁵

W okresie „przedmajowym” periodyki Wołynia były przepełnione wiadomościami o nadzwyczaj niezadowalającym stanie bezpieczeństwa w województwie, wywołanym zarówno przez kolejne napady rewolucyjnych dywersantów, jak i niesłychane rozpowszechnienie bandytyzmu. I tak w marcu 1923 roku dwaj bolszewicy żołnierze, bezprawnie przekroczywszy granicę w okolicy kolonii Kuraż, dokonali napadu na mieszkańca tej wsi R. Grabowskiego. Cofając się na ra-

⁵¹ ДАРО, Ф. 319, Оп. 1, Спр. 3, Арк. 6. O akcji przeciwpodatkowej komunistów na Wołyniu zaplanowanej na maj 1925 r. w kontekście działalności poszczególnych Ekspozytur Policji Politycznej w województwie wołyńskim patrz: ДАРО, Ф. 300, Оп. 1, Спр. 13, Арк. 221, 223.

⁵² „Życie Wołynia”, 1925, nr 9, 1 marca, s. 15.

⁵³ ДАВО, Ф. 115, Оп. 1, Спр. 4, Арк. 31.

⁵⁴ ААН, Komenda Wojewódzka PP w Łucku, sygn. 3, s. 256.

⁵⁵ ДАРО, Ф. 324, Оп. 1, Спр. 11, Арк. 1, 3.

dziecką stronę, śmiertelnie ranili polskiego żołnierza.⁵⁶ W maju tegoż roku oddział lotny policjantów, składający się z 31 osób pod kierownictwem Naczelnika OUS komisarza Korneliusza Distierhoffa, urządził obławę na „powstańców”, którzy ukrywali się we wsiach Perespa, Gołoby, Rożyszczce. W wyniku przeprowadzonej operacji unieszkodliwiono trzy osoby.⁵⁷

We wrześniu 1923 roku w powiecie ostrogskim nieznane osoby dokonały napadu na posterunkowego Jana Ziemiona. Odebrawszy policjantowi broń, dywersanci siłą przeciągnęli go na terytorium Ukrainy Radzieckiej.⁵⁸ Kilka dni później bandyci w liczbie 35–40 osób obrabowali majątek w Silnie w powiecie rówieńskim. Według danych Oddziału Informacyjnego w Łucku dywersanci trafili na Wołyń z radzieckiej strony.⁵⁹ O podniesieniu aktywności dywersyjnej w listopadzie 1924 roku na pograniczu powiatów ostrogskiego i dubnieńskiego informowała okręgowe policyjne kierownictwo Komenda PP w Krzemieńcu.⁶⁰

Kolejna fala rewolucyjno-komunistycznej aktywności przypadła na lato–jesień 1924 roku. Jak wspominał minister spraw wewnętrznych Cyryl Ratajski (1924–1925):

W. Witos wrócił z Wołynia i przyszedł do mnie podzielić się obserwacjami. Opowiadał nieprawdopodobne rzeczy. „Rozkład” administracji, policji, sprzedażnej i bojaźliwej, bandyci panują nad sytuacyjnej [...] Ukraińscy chłopci posiadają broń [...] Wołyń w jakikolwiek moment może zapalić się rewolucyj [...] Trzeba ratować kresy!⁶¹

W odpowiedzi władza zaczyna pacyfikację wschodnich ziem. Na stanowiska wojewodów mianowani są generałowie wojska polskiego (m.in. gen. Bolesław Olszewski na Wołyniu) z dość szerokimi pełnomocnictwami w działalności wewnętrznej. Oprócz tego, w codziennej rzeczywistości wciąż dawała o sobie znać zła sytuacja materialna bazy policji, brak kadr oraz doświadczenia.

Według raportów Policji Politycznej we wskazanym okresie w powiecie ostrogskim pod kierunkiem KPZU działała banda bolszewickich dywersantów w liczbie około 60 osób. Dokonywali oni napadów na mieszkania polskich osadników, majątki oraz posterunki policyjne w Majkowie, Mogilanach i Stadnikach.⁶² 8 sierpnia

⁵⁶ „Dziennik Wołyński”, 1923, nr 15, 11 marca, s. 3.

⁵⁷ „Dziennik Wołyński”, 1923, nr 27, 20 maja, s. 2.

⁵⁸ „Dziennik Wołyński”, 1923, nr 44, 16 września, s. 4.

⁵⁹ „Dziennik Wołyński”, 1923, nr 45, 23 września, s. 4.

⁶⁰ ДАТО, Ф.391, Оп.1, Спр.3, Арк.1.

⁶¹ M. Papierzyńska-Turek, *Sprawa Ukraińska w Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1979, s. 237.

⁶² ДАРО, Ф. 33, Оп. 4, Спр.4, Арк. 25.

1924 roku na terenie powiatu horochowskiego uzbrojeni dywersanci dokonali napadu na miejski posterunek policji.⁶³

W grudniu 1924 roku na specjalnej konferencji ministrów zatwierdzono „Plan ogólnej polityki na kresach, w powiatach przepelnionych bandami na lata 1925–1926”. Jednak zdaniem wojewódzkiej komendy Policji Państwowej w Łucku nawet dobrze zorganizowany i wzmocniony system wart i posterunków nie będzie wystarczający dla zapewnienia bezpieczeństwa publicznego na Wołyniu. Równieński badacz Maksym Gon, analizując tzw. „powstańczy ruch” na Wołyniu, twierdzi, że częste napady na instytucje rządowe, posterunki policji, podpalenia różnego rodzaju utwierdzały wśród miejscowych Polaków przekonanie, że Rzeczpospolita prowadzi kolejny etap walki o prawo do istnienia.⁶⁴

Ważnym problemem w kontekście badania walki Policji Politycznej z przejawami działalności dywersyjnej jest w województwie wołyńskim stosunek miejscowej ludności do ówczesnej sytuacji społeczno-politycznej oraz jej ocena działalności policji. Ludność ukraińska, która według danych spisu z 1931 roku liczyła prawie 68%, będąc zawiedziona polityką „narodowej asymilacji”, jak również ciężkimi warunkami ekonomicznymi, przeważnie tolerancyjnie podchodziła do haseł komunistycznych. Natomiast polska mniejszość, która liczyła około 17% ogólnej liczby ludności, kategorycznie wystąpiła przeciw bolszewizmowi i dywersji, co więcej, aktywnie manifestowała swoją społeczną pozycję.⁶⁵

Największą społeczną aktywnością wyróżniali się osadnicy cywilni oraz wojskowi, jak również ziemianie, którzy rozwinęli kampanię na rzecz wprowadzenia stanu wyjątkowego. Kwestia wprowadzenia stanu wyjątkowego pojawiła się jeszcze w latach 1922–1923, jednak największą popularność zdobyła jesienią roku 1924. 9 oraz 11 listopada 1924 roku odbyły się zjazdy ziemian i osadników wojskowych, zwane zjazdami kowelskim oraz dubieńskim.⁶⁶ Na zjazdach tych postanowiono, że wprowadzenie stanu wyjątkowego na okres oznaczony będzie krokiem zmierzającym do normalizowania życia społecznego oraz będzie jedynym przedsięwzięciem, które Konstytucja 1921 roku może przeciwstawić bolszewicko-komunistycznym elementom wywrotowym. Jak zapisano w rezolucji Dubieńskiego Zjazdu Ziemian i Wojskowych Osadników, od 11 listopada 1924 roku „szeroka społeczność ludności polskiej, ruskiej, żydowskiej, czeskiej i niemieckiej przyjmie stan wyjątkowy z pochwałą do rządu”.⁶⁷ W rezolucji Kowelskiego Zjazdu Ziemian i Wojskowych Osadników z 9 listopada 1924 roku zapisano:

⁶³ *Ibidem*. – Арк.132.

⁶⁴ М. Гон, *Зовнішній чинник антипольського повстанського руху на Волині (1921–1925)*, „Актуальні проблеми вітчизняної та всесвітньої історії. Наукові записки Рівненського державного гуманітарного університету, Збірник наукових праць, Випуск 4, Рівне 2005, с. 60.

⁶⁵ „*Życie Wołynia*”, 1924, nr 42–47; „*Życie Wołynia*”, 1925, nr 6–19.

⁶⁶ „*Życie Wołynia*”, 1924, nr 43, 23 listopada, s. 3.

⁶⁷ Przeciw wprowadzeniu stanu wyjątkowego na Wschodzie II Rzeczypospolitej kategorycz-

Bandytyzm na Wołyniu przyjął okropne formy i rozmiary [...] On już nie ma charakteru poszczególnych wystąpień, natomiast mamy sprawę z zaprojektowaną polityczną akcją, którą będzie przeprowadzać się w celu oderwania wschodnich terenów od Polski [...] Zjazd żąda od Sejmu i Rządu zamknięcia wschodniej granicy i wprowadzenia stanu wyjątkowego w pasie przygranicznym, jak również w poszczególnych miejscowościach zgodnie z stanem bezpieczeństwa publicznego.⁶⁸

12 grudnia 1924 roku prezes Rady Ministrów Władysław Grabski przyjął delegację wojskowych osadników z Wołynia. Na posiedzeniu m.in. poruszono kwestię ówczesnej sytuacji politycznej w województwie, zwłaszcza zadanie zapewnienia bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego.⁶⁹ Wraz z tym wśród osadników i ziemian została poruszona kwestia organizacji „oddziałów samoobrony”, ponieważ, zdaniem ostatnich, Policja Państwowa nie mogła gwarantować zapewnienia bezpieczeństwa publicznego.⁷⁰ Tworzenie tzw. „straży wiejskich” jako pomocniczych oddziałów policji popierał również wołyński wojewoda gen. Bolesław Olszewski.⁷¹

Jednocześnie, nawiązując do wzrostu dywersyjnej działalności, ziemianie oraz wojskowi osadnicy Wołynia wskazywali na zbyt małą ilość policyjnych posterunków, brak sprawnej komunikacji, niezgodność administracyjnego podziału, jak również na nieobecność „świadomości posłannictwa kulturalnego organów administracji państwowej na Wołyniu”.⁷² Wyrażając oficjalne stanowisko państwa, minister spraw wewnętrznych Cyryl Ratajski zgodził się z tezą o wzmocnieniu się bandytyzmu, dywersji, ale zaznaczył, że wprowadzenie stanu wyjątkowego jest zbyt kosztowne.⁷³ Ministra spraw wewnętrznych poparł ówczesny wicepremier Stanisław Thugutt, oświadczywszy, że wprowadzenie stanu wyjątkowego obrazi innych obywateli państwa.⁷⁴ Zaznaczmy, że dyskusje o wprowadzeniu stanu wyjątkowego na Wołyniu trwały jeszcze w pierwszym kwartale roku 1925. Jednak dzięki znacznemu polepszeniu stanu bezpieczeństwa publicznego utraciły sens.

Dzięki sprawnemu wywiadowi Policji Politycznej województwa wołyńskiego oraz niejednolitości działań dywersantów, jesienią 1924 roku zaczęły się masowe aresztowania działaczy antypaństwowych na Wołyniu [aresztowanych było prawie 300 osób – O. R.]. Warto zauważyć, że tzw. procesy likwidacyjne napotkały na duży opór dywersantów. Kierownik EPP w Łucku aspirant Wacław Turkow-

nie występował wicepremier w II Rządzie Władysława Grabskiego Stanisław Thugutt (17.11.1924 – 29.05.1925). Zob. „Życie Wołynia”, 1924, nr 43, 23 listopada, s. 3.

⁶⁸ *Ibidem*.

⁶⁹ „Życie Wołynia”, 1924, nr 47, 24 grudnia, s. 16.

⁷⁰ „Życie Wołynia”, 1924, nr 45, 7 grudnia, s. 6.

⁷¹ „Życie Wołynia”, 1924, nr 46, 14 grudnia, s. 5

⁷² „Życie Wołynia”, 1924, nr 45, 7 grudnia, s. 6.

⁷³ *Ibid.*, s. 9.

⁷⁴ „Życie Wołynia”, 1924, nr 47, 24 grudnia, s. 15.

ski w dniu 11 listopada 1924 roku zawiadomił swoich kolegów, że w pierwszej połowie listopada mają przekroczyć granicę polską z Rosją Radziecką „bandy dywersyjne” celem wszczęcia akcji dywersyjnej przy pomocy miejscowych organizacji wywrotowych. Wobec powyższego, Wacław Turkowski polecił wzmocnić wywiad w celu otrzymania wiadomości potrzebnych do udaremnienia ewentualnych napadów dywersyjnych i akcji sabotażowej.⁷⁵

Już 1 grudnia 1924 roku skazano 28 członków KPZU.⁷⁶ Tygodnik „Życie Wołynia” 14 grudnia 1924 roku pisał, że „pierwszy etap walki jest zakończony”.⁷⁷ W owym czasie trwała również likwidacja jednostek „Kozackiej (Kozackiej) Rady” J. Tiutunnika. 22 listopada 1924 roku EPP w Kowlu pismem z dnia 5 listopada 1924 zawiadamiała Komendę Okręgową PP w Łucku, że pozostający pod dozorem policji Andrzej Żukowski, podejrzany o należenie do wyżej wymienionej organizacji Tiutunnika, po zwolnieniu go decyzją Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 2 września 1924 roku spod dozoru policyjnego drogą nielegalną wyjechał do Czechosłowacji. Okręgowe kierownictwo PP, biorąc pod uwagę podany fakt, poleciło roztoczyć obserwację, ponieważ nie było wykluczone, że wymieniony mógł z powrotem przyjechać na Wołyń celem dalszego uprawiania działalności antypaństwowej.⁷⁸ W roku 1924 EPP w Kowlu dokonała również aresztowania jednego ze znanych działaczy zbrojnej jednostki J. Tiutunnika – Bondarenkę.⁷⁹

⁷⁵ ДАВО, Ф. 45, Оп. 1, Спр. 93, Арк. 2. O systemie rekrutacji oraz szkolenia komunistycznych dywersantów świadczy między innymi protokół zeznania Jerzego Surikowa, członka KPZU w Chełmie zatrzymanego przez władze wojskowe w maju 1926 roku: „W roku 1923, czytając literaturę socjalistyczną, doszedłem do przekonania, że ustrój komunistyczny jest najlepszy i wobec tego postanowiłem się poświęcić pracy komunistycznej. W roku 1924 wyjechałem do Łucka, i tu w mieszkaniu posła Prystupy zapoznałem się z jego bratem Pawłem, z którym wyjechałem do Rosji Sowieckiej w sprawie kształcenia w szkołach. Po przekroczeniu granicy w rejonie Korca udaliśmy się do Sławuty, tam otrzymaliśmy bezpłatne bilety do Charkowa. Kursy agitacyjne pod nazwą »Wołorganizatorów« trwały na Uniwersytecie Artema przy ul. Artema 54. Kursy trwały 6 miesięcy. Kursy obejmowały teoretyczne wykształcenie w duchu komunistycznym i przygotowywanie do pracy agitacyjnej na terenie Polski. Powrót: Charków–Kijów–Sławuta–Krzemieniec. 22 września 1925 roku powróciłem do Chełma.”, zob. APL, Okręgowy Urząd Policji Politycznej w Lublinie, sygn.174, k. 11–13.

⁷⁶ ЦДАГОУ, Ф. 6, Оп. 1, Спр. 52, Арк. 40–42.

⁷⁷ „Walka za Kresy na pierwszym etapie jest zakończona. Ona się zaczęła, kiedy pierwszy żołnierz polski wstąpił na te ziemie, oraz skończyła się, kiedy szeroka polska publiczna opinia wygłosiła: »Wschodnie Ziemie muszą być naszymi«”. Zob. „Życie Wołynia”, 1924, nr 46, 14 grudnia, s. 3.

⁷⁸ ДАВО, Ф. 45, Оп. 1, Спр. 231, Арк. 1.

⁷⁹ ДАВО, Ф. 1, Оп. 4, Спр. 345, Арк. 2.

Tab. 1. Wykaz statystyczny napadów dokonanych przez dywersantów w latach 1921–1924

Rok	Liczba napadów	Uwagi
1921	15	w tym 10 napadów w pierwszej połowie 1921 roku oraz 5 w drugiej
1922	43	w tym 6 napadów w pierwszej połowie 1922 roku oraz 37 w drugiej, oprócz tego zanotowano 17 aktów sabotażu
1923	18	w tym 6 napadów w pierwszej połowie 1923 roku oraz 12 w drugiej, oprócz tego zanotowano 80 aktów sabotażu
1924	354	w tym 274 napady do 1 czerwca 1924 roku oraz 80 napadów w okresie z 1 czerwca do 1 października. Oprócz tego zanotowano 75 aktów sabotażu

Źródło: „Życie Wołynia”, 16 listopada 1924 r., nr 42, s. 7.

Tab. 2. Wykaz statystyczny napadów dokonanych na urzędy państwowe oraz gospodarstwa osadników przez dywersantów w latach 1922–1925

Rok	Liczba napadów
1922	311
1923	266
1924	254
1925	160

Źródło: М. Гон, *Особливості міжетнічної взаємодії в контексті політичних процесів на Західно-українських землях в міжвоєнний період*, Рівне 2006, s. 161.

W styczniu 1925 roku największe akty dywersji zanotowano w powiatach dubnieńskim i rówieńskim. Wieczorem 20 stycznia 1925 roku dywersyjna grupa w liczbie ponad 10 osób nielegalnie przekroczyła wschodnią granicę w okolicach Buderaża i dokonała napadu na folwark Swiacież. Dywersanci wykradli 4 konie i podpalili pomieszczenia gospodarcze. Policja i wojsko były na miejscu w 30 minut po napadzie. KOP przy współpracy z Policją Państwową nie pozwoliły przestępcom zbiec na Ukrainę Radziecką. Podejrzane osoby zostały zatrzymane przy próbie przekroczenia granicy koło wsi Gurba. „Życie Wołynia”, opowiadając o tym fakcie, pisało:

Podnoszenie naszych policjantów i wojskowych jest w takim stopniu, że oficerowie i szeregowi będą przeprowadzać służbę po 48 godzin, a jeżeli trzeba, będą przeprowadzać kilka dni bez przerwy.⁸⁰

W nocy z 31 stycznia na 1 lutego 1925 roku wywrotowa grupa złożona z kilkudziesięciu osób dokonała napadu w okolicach wsi Tarnuwka. Dywersanci zaatakowali jednocześnie w kierunku Korca i Równego. Celem napadu był majątek Małoczniece, będący w posiadaniu Zaleskich.⁸¹ 28 lutego tegoż roku dokonano zbrojnego napadu we wsi Milat, w powiecie zdołbunowskim.⁸²

⁸⁰ „Życie Wołynia”, 1925, nr 4, 25 stycznia, s. 16–17.

⁸¹ „Życie Wołynia”, 1925, nr 6, 8 lutego, s. 12.

⁸² ДАРО, Ф.110, Оп.1, Спр.743, Арк. 37.

24 stycznia 1925 roku zaniepokojenie Kierownika EPP w Równem podkomisarza Tadeusza Skalskiego wywołała konfidencjonalna informacja z Ukrainy Radzieckiej o tym, że radziecka straż graniczna zatrzymała polskiego wywiadowcę „Sywenkę”, który ujawnił władzom radzieckim polskie sieci szpiegowskie oraz został zmuszony do współpracy z atamanem Tiutiunnikiem przy organizacji band dywersyjnych.⁸³ Dzięki operacyjnym działaniom policji politycznej, wiosną 1925 roku zdemaskowano i aresztowano około 1500 antypaństwowych działaczy związanych z organizacją tzw. „powstania Fornala-Krajca”.⁸⁴ Pracę nad przygotowaniem wspomnianego powstania prowadziły okręgi CK KPZU kowelski – na czele z Aleksandrem Różańskim (Fornalem)⁸⁵ oraz włodzimierski, na czele z Wiktorem Krajcem (Barwinczenkom)⁸⁶, którzy aktywnie rozbudowywali organizację oraz stworzyli powiatowe komitety KPZU we Włodzimierzu, Kowlu, Hołobach, Horochowie i Łucku. Według informacji Okręgowego Urzędu Policji Politycznej w Łucku, do kwietnia 1925 roku udało się A. Różańskiemu oraz posłowi Prystupie, który wchodził w skład CK KPZU, zorganizować na terenach powiatów włodzimierskiego, kowelskiego, łuckiego, horochowskiego i lubomelskiego silnie rozbudowaną organizację liczącą około 600 członków.

Analizując przebieg oraz skutki planowanej dywersji, Naczelnik OUPP nadkomisarz Kazimierz Ziółowski pisał:

Kowelsko-włodzimierski Okręgowy Komitet KPZU specjalną uwagę zwrócił na pracę w kierunku przygotowania bojowego członków organizacji. Przy każdym „Powitkowie” i „Rejtkowie” istniała sekcja wojskowo-bojowa, która kierowała pracami nad przygotowa-

⁸³ ДАРО, Ф.319, Оп.1, Спр. 3, Арк. 4.

⁸⁴ О. В л а с ю к, В. С и д о р у к, В. Ц я т к о. „Східні креси” під знаком польського орла, Рівне 2004, с. 82–83.

⁸⁵ Krawczenko Piotr (pseudonim Aleksandr Różański, Fornal) (ur. 1896 – zm. 1937). Urodził się na Wołyniu. Studiował w Kowlu. Pracował w Niemczech. Od 1914 r. zamieszkał w Kijowie. Uczestnik I wojny światowej. Brał udział w stanowieniu władzy radzieckiej na Ukrainie. W roku 1920 był skierowany do Chełma. W 1921 roku został aresztowany, a po zwolnieniu skierowany przez CK Komunistycznej Partii Polski do Lwowa. Był jednym z kierowników drohobycko-borysławskiej organizacji okręgowej. W 1924 roku skierowany do Związku Radzieckiego, gdzie ukończył speckursy. Po powrocie na Wołyń objął kierownictwo nad okręgową organizacją partyjną. W 1925 roku emigrował do Związku Radzieckiego. Pracował w Dniepropietrowsku. W czasie „Wielkiego terroru” był represjonowany, zob. А. К о л п а к и д и, Д. П р о х о р о в, *Империя ГРУ. Очерки истории российской военной разведки*, Москва 1999.

⁸⁶ Krajc Wiktoria (ur. 1897 – zm. 1939). Urodził się na Wołyniu. Od 1914 roku mieszkał w Kijowie. Aktywny uczestnik walki z kontrrewolucją na Ukrainie. Na początku 1922 roku został skierowany na Wołyń w celu podjęcia działalności nielegalnej. Od 1923 roku sekretarz rejonowego komitetu KPZU we Włodzimierzu. Kierował bojowymi jednostkami we wspomnianym okręgu komunistycznym. W 1925 roku został aresztowany i skazany na dożywotnie więzienie. Zmarł w więzieniu, zob. А. К о л п а к и д и, Д. П р о х о р о в, *Империя ГРУ. Очерки истории российской военной разведки*, Москва 1999.

niem kadr do ruchu zbrojnego, w czasie którego opanowane być miały poszczególne obiekty państwowe, zniszczone osiedla polskie, wymordowana ludność polska, wzniecona rewolucja i przeprowadzone połączenie Wołynia z Rosją Sowiecką. Każdy rejon KPZU w sekcji wojskowej tworzył batalion, jacejki zaś sotnie i półsotnie.⁸⁷

Organizatorzy planowali objąć tą dywersją cały Wołyń. Bolszewicy agitatorzy zamierzali zorganizować chłopski ruch z napadami na policyjne posterunki i organizacje rządowe. We Włodzimierzu została powołana tzw. „brygada”, który dzieliła się na „okręgi” i „komórki”. Okręgi funkcjonowały na terenach miast powiatowych, a „komórki” w małych miasteczkach. Uczestników akcji rekrutowano między innymi drogą obietnicy rozdawania ziemi po przeprowadzeniu operacji. W przygotowaniu dywersji czynny udział wzięły żydowskie organizacje komunistyczne powiatu Włodzimierz Wołyński oraz „miejscowi komsomolcy”. Dostarczenie broni było planowane zza granicy. Akcja była zaplanowana na początek kwietnia, chociaż terminy często się zmieniały. Uczestnicy akcji już nawet zaplanowali podział stanowisk w administracji wspomnianego powiatu, a mianowicie stanowiska naczelnika policji, komendanta milicji, komisarza do ochrony banków.

A. Różański (Fornal) na zjeździe członków Okręgowego Komitetu we Włodzimierzu w dniu 30 marca 1925 roku oświadczył, że do akcji bojowej na terenie Wołynia zorganizowano około 5000 włościan. Oprócz tego kierownicy tego ruchu bojowo-powstańczego związani byli z działaczami zagranicznymi z Ukrainy Radzieckiej, którzy swego czasu prowadzili akcję dywersyjną na pograniczu, co polegało na wysyłaniu do Rosji Sowieckiej poszczególnych członków organizacji bojowo-powstańczej z powiatów włodzimierskiego i kowelskiego w celu ich przeszkolenia. Kontakt ten silnie uwydatnił się w organizacji bojowo-powstańczej rejonu Suchowola powiatu łuckiego, którego oddział bojowy dokonał wielu aktów sabotażu, podpaleń i napadów rabunkowych w grudniu roku 1924 oraz styczniu–lutym roku 1925.⁸⁸

Wskutek braku koordynacji oraz jednolitości w gronie dywersantów 1 kwietnia 1925 roku zaczęły się areszty członków oddziałów bojowych. Ważną rolę w tym procesie odegrała rekomendacja znanego na Wołyniu wywiadowcy z OUPP w Łucku, aspiranta Sergiusza Zaremby. W likwidacji wzięli udział policjanci z Kowla oraz oddziały wojskowe.⁸⁹ W okresie od 30 marca do 3 kwietnia 1925 roku wskutek wewnętrznego konfliktu wśród dywersantów oraz skutecznych działań organów bezpieczeństwa we Włodzimierzu oraz na terytorium powiatu kowelskiego i łuckiego Policja Policyczna aresztowała 204 osoby. Oprócz

⁸⁷ ДАРО, Ф. 300, Оп. 1, Спр. 140, Арк. 15.

⁸⁸ ДАРО, Ф. 300, Оп. 1, Спр. 140, Арк. 16.

⁸⁹ „Życie Wołynia”, 1925, nr 15, 12 kwietnia, s.12.

tego, rewolucyjne organizacje zostały zdemaskowane w powiatach dubnieńskim, rowieńskim oraz krzemieńskim.⁹⁰ Źródła świadczą, że ilość aresztowań przeprowadzonych przez policję wiosną 1925 roku była zbyt wielka zarówno na Wołyniu, jak i w ogólnopaństwowym wymiarze. Potwierdza ten fakt również list Naczelnika Wydziału V, inspektora Mariana Swolkień od OUPP w Łucku z dnia 8 maja 1925 roku w sprawie nadmiernych aresztowań przez OUPP:

[...] Opierając się na statystycznych danych za rok ubiegły, zwracam uwagę, że w niektórych Okręgach liczba aresztowanych osób w stosunku do przekazanych władzom sądowym jest nieproporcjonalnie wielką, co może nasunąć przypuszczenie, że aresztowania w przeważnej części nastąpiły bez uzasadnionego powodu. Polecam Panom zwrócić baczną uwagę na tę kwestię i zachować przy aresztowaniach jak największą oględność [...].⁹¹

Należy wspomnieć, że tylko EPP w Ostrogu w roku 1924 dokonała aresztu 200 osób, z czego jedynie 26 przekazano władzom sądowym.⁹² Nie był wyżej wspomniany kierownik policji politycznej zadowolony również z warunków przetrzymywania aresztowanych. Zdaniem inspektora Swolkiena bicie aresztowanych i zatrzymanych absolutnie nie mogło być tolerowane, przy czym winnych tego rodzaju nadużyć należało niezwłocznie zwalniać na drodze dyscyplinarnej, a sprawy przeciwko nim kierować do władz prokuratorskich: „[...] podkreślając, iż bicie jak nadużycie hańbiące człowieka, plamiące honor korpusu policyjnego, musi zostać radykalnie wykorzenione”. Ogólnopolskie kierownictwo policji politycznej uważało, że taki stan rzeczy wywołał brak należytego nadzoru oraz niedostateczne instruowanie w tym względzie podwładnego personelu.⁹³

W województwie wołyńskim największej liczby aresztowań dokonano we Włodzimierzu. Między innymi, za współudział w działalności antypaństwowej aresztowany został doktor Raczyński. W powiecie kowelskim, gdzie ruch dywersyjny również był rozwinięty, policja skonfiskowała spisy osób należących do ugrupowań antypaństwowych. W powiecie łuckim wywrotowe organizacje były słabo rozwinięte, więc największym sukcesem było aresztowanie dwóch najbliższych towarzyszy posła Paszczuka. Podczas aresztowań skonfiskowano dużą ilość broni i amunicji.⁹⁴ Według rozporządzenia Wydziału V KGPP z dnia 6 października 1925 roku OUPP w Łucku był zobowiązany do przekazywania szczegółowych danych o likwidacji organizacji antypaństwowych, w tym liczby osób aresztowanych, liczby osób przekazanych władzom sądowym, liczby osób zwol-

⁹⁰ „Życie Wołynia”, 1925, nr 15; „Życie Wołynia”, 1925, nr 16, 19 kwietnia, s. 16.

⁹¹ ДАВО, Ф. 1, Оп. 4, Спр. 406, Арк. 3.

⁹² ДАВО, Ф. 1, Оп. 4, Спр. 345, Арк. 2.

⁹³ ДАВО, Ф. 1, Оп. 4, Спр. 406, Арк. 14.

⁹⁴ „Życie Wołynia”, 1925, nr 15, 12 kwietnia, s. 12.

nionych przez organy policyjne i władze sądowe, nazwisk wybitniejszych działaczy w danej organizacji.⁹⁵

Uprowadzenie dywersyjnej akcji, którą planowali przeprowadzić aktywiści komunistyczni w kwietniu roku 1925 było jednym z największych sukcesów Policji Politycznej w województwie wołyńskim w okresie przedmajowym. Równocześnie Naczelnik OUPP nadkomisarz Kazimierz Ziółowski zdawał sobie sprawę z tego, że wspomniane masowe areszty nie oznaczały całkowitej likwidacji ruchu wywrotowego na Wołyniu.⁹⁶ Jego zdaniem zastosowany wówczas system organizowania jednostek komunistycznych przy równoczesnym pomijaniu zewnętrznych objawów agitacyjnych, takich jak np. kolportaż bibuły komunistycznej, wymagał zwrócenia bacznej uwagi organów bezpieczeństwa oraz wyłączenia sił w kierunku przeprowadzenia wywiadów konfidencyjnych i zjedwania konfidentów.⁹⁷

Zauważmy, że procesy związane z likwidacją dywersyjnej grupy łączyły się z dokonaniem 27 kwietnia 1925 roku zbrojnego napadu na Sąd Pokojowy we Włodzimierzu przez znanego antypaństwowego działacza Melnychuka. Podczas napadu dywersanci zabrali kilka karabinów. Wspomniana grupa bojowa planowała napaść na posterunek policji w Porycku, jednak w związku z powiększeniem liczebności jego składu osobowego, dywersanci zrezygnowali ze swoich zamierzeń. Podczas napadu dokonanego przez bandę Melnychuka został ciężko ranny miejscowy policjant.⁹⁸ 28 sierpnia 1925 roku OUPP w Lublinie informował podwładne sobie jednostki policji o ujawnieniu przez władze wojskowe dobrze zorganizowanej i zakonspirowanej organizacji komunistycznej działającej na terenie Wołynia (przede wszystkim we wsiach). Organizacja ta zajmowała się werbowaniem młodych ludzi celem wysłania ich do Charkowa na Uniwersytet Artema na specjalne 9-miesięczne kursy agitatorów. Według danych policji większość „kursantów” pochodziła z Wołynia oraz Galicji Wschodniej.⁹⁹

Na początku czerwca 1925 roku w Okręgowym sądzie Równego odbył się proces przeciw członkom Ukraińskiej Narodowo-Rewolucyjnej Organizacji (UNRO). W rezultacie procesu sądowego 41 członków organizacji zostało skazanych na wyroki więzienia od 4 do 8 lat.¹⁰⁰ Prócz tego, według informacji OUPP w Łucku w latach 1924–1926 na Wołyniu funkcjonowały jednostki bojowe Ukraińskiej Rewolucyjno-Powstańczej Organizacji (URPO), która została zorganizowana przez wspomnianego Siemionowa. Antypaństwowe jednostki

⁹⁵ ДАВО, Ф. 1, Оп. 4, Спр. 406, Арк. 23.

⁹⁶ ДАРО, Ф. 300, Оп. 1, Спр. 140, Арк. 16-17.

⁹⁷ *Ibidem.* – Арк. 17.

⁹⁸ „Życie Wołynia”, 1925, nr 16, 19 kwietnia, s. 16.

⁹⁹ APL, Okręgowy Urząd Policji Politycznej w Lublinie, sygn. 206, k. 151–152.

¹⁰⁰ APL, Ekspozytura Policji Politycznej w Lublinie, sygn. 16, s. 20.

bojowe zostały powołane wiosną 1924 roku na terenie powiatu krzemienieckiego, łuckiego i dubieńskiego. Spośród licznych dywersji i przestępstw dokonanych przez URPO można wymienić zamach na Matwieja Matwiejczuka, którego komuniści podejrzewali o oddawanie usług konfidencyjnych policji, w wyniku którego zastrzelony został Borys Zając, oraz wysłanie do sołtysa wsi Bilcze oraz mieszkańca Kalina wyroków śmierci [podpisanych przez oddział bojowy URPO – O. R.] za ich prowokatorską i szkodliwą działalność wobec aktywistów komunistycznych.¹⁰¹ Przystąpienie do wspomnianych akcji terrorystycznych miało za zadanie zabezpieczyć organizację URPO przed zdradą oraz utrudnić organom policji pozyskanie konfidentów. Cele i zadanie URPO były takie same jak Ukraińskiej Narodowo Powstańczej Organizacji, która również została założona przez wspomnianego Siemionowa. Na konferencji komendantów powiatowych PP Wołynia, odbytej 13 maja 1924 roku, wojewoda gen. Bolesław Olszewski stwierdził, że „akcja dywersyjna zakrojona na szeroką skalę idzie po linii powstańczej przez URPO w celu przygotowania ruchu socjalno-rewolucyjnego na kresach i w całym Państwie”.¹⁰² Oprócz tego wojewoda wyjaśniał, że kierownictwo URPO pochodzi z Rosji Radzieckiej i rozpada się na dwa działy: agitacyjno-polityczny i instruktorsko-bojowy.¹⁰³ Pierwsze areszty członków URPO miały miejsce już jesienią 1924 roku. I tak, we wrześniu 1924 roku Komenda Powiatowa PP w Dubnie aresztowała 9 osób podejrzanych o przynależność do URPO, a Powiatowa Komenda w Krzemieńcu 22 osoby. Wszystkie aresztowane osoby w dniu 23 września zostały skierowane do dyspozycji OUPP w Łucku dla przeprowadzenia dalszego dochodzenia.¹⁰⁴ Należy nadmienić, że w celu poprawy skuteczności walki z URPO oraz zapewnienia większego bezpieczeństwa w powiatach granicznych na terenie województwa wołyńskiego poza pasem granicznym, rozmieszczono dodatkowe oddziały wojskowe.¹⁰⁵ Według informacji EPP w Łucku Siemionow w listopadzie 1924 roku wezwał na naradę wszystkich komendantów „band dywersyjnych” celem omówienia kwestii wyposażenia wyżej wymienionych jednostek bojowych w mundury armii polskiej.¹⁰⁶ Większość aktywistów Ukraińskiej Rewolucyjno-Powstańczej Organizacji sąd postawił w stan oskarżenia w czerwcu 1927 roku.¹⁰⁷

Analizując metodę działania defensywy policyjnej na Wołyniu, należy zwrócić uwagę na wywiad. Zdaniem kierownika OUPP w Łucku nadinspektora Kazimierza Ziółowskiego organizacja wywiadu i kontrola działalności poszczegól-

¹⁰¹ ДАРО, Ф. 300, Оп. 1, Спр. 140, Арк. 17.

¹⁰² ААН, КВПП в Łucku, sygn. 7, s. 180.

¹⁰³ *Ibidem*.

¹⁰⁴ ДАВО, Ф. 45, Оп. 1, Спр. 227, Арк. 1–3.

¹⁰⁵ ААН, КВПП в Łucku, sygn. 7, s. 196.

¹⁰⁶ ДАВО, Ф. 45, Оп. 1, Спр. 93, Арк. 4.

¹⁰⁷ „Народний вістник”, 1927, ч. 7, 26 травня, с. 7; ч. 11, 23 червня, с. 5–6.

nych EPP były głównymi warunkami skutecznej pracy politycznego pionu policji. W rzeczywistości w organizacji policji politycznej na terenie Wołynia istniały duże niedociągnięcia.¹⁰⁸ Między innymi, specjalnie przeprowadzona kontrola EPP w Ostrogu wykazała nienależycie wykorzystany czas pracy oraz brak kontroli służby. Inspekcja wskazywała również na niedostateczne zwrócenie uwagi na granicę, gdzie koncentrował się ruch „powstańczo-dywersyjny”.¹⁰⁹ Kierownictwo OUPP w Łucku, biorąc pod uwagę to, że głównym zadaniem ekspozytur policji politycznej było prowadzenie wywiadu (bądź to przez własnych funkcjonariuszy, bądź też przez dobrze zorganizowaną sieć konfidencyjną oraz prowadzenie dochodzeń o przestępstwach natury politycznej) uważało, że aby zadania te były należycie spełniane, należało rozgraniczyć wyszczególnione wyżej dwie funkcje: wywiadu i dochodzeń.¹¹⁰ Innym czynnikiem, który wywierał wpływ na rezultaty działalności policji politycznej był stan osobowy. Należy dodać, że kadrowy skład defensywy policyjnej na Wołyniu nie zadowalał zarówno władzy administracyjnej, jak i okręgowej komendy PP w Łucku. Wojewoda wołyński gen. Bolesław Olszewski, zmierzając do postawienia służby informacyjnej na właściwym poziomie, postanowił przeprowadzić selekcję personelu, by przez właściwy jego dobór zapewnić sprawne funkcjonowanie tego działu Policji Państwowej. W związku z tym wojewoda w dniu 25 stycznia 1924 roku zwrócił się do starostów z prośbą o nadesłanie szczegółowej opinii o wszystkich funkcjonariuszach policji politycznej z wnioskami dotyczącymi ewentualnego zwolnienia.¹¹¹ Jednakże, jak pokazała praktyka, osobowy skład pionu politycznego PP w roku 1924 nie uległ istotnym zmianom.

Tak więc masowe aresztowania z lat 1924–1925 sprzyjały zmniejszeniu represyjnej aktywności wobec komunistów oraz normalizowały życie społeczno-polityczne. Chociaż, według danych Kierownika EPP w Równem podkomisarza Tadeusza Skalskiego możliwość wywołania strajku rolnego przez komunistów na Wołyniu w sierpniu–wrześniu 1925 roku pozostawała nadal aktualna.¹¹² Po 1926 roku Policja Polityczna przeszła od masowych akcji do taktyki aresztów kierownictwa i aktywu antypaństwowych komunistycznych placówek. W tym kontekście należy wymienić procesy sądowe przeciw 29 członkom KPZU w Kowlu (czerwiec 1926 r.), tzw. „Włodzimierz Wołyński proces 151” (październik 1926 r. – luty 1927 r.).¹¹³ W 1925 roku w związku ze zmianą linii politycznej Związku Radzieckiego wobec Polski oddziały dywersyjne zostały rozformowane,

¹⁰⁸ ДАВО, Ф. 1, Оп. 2а, Спр. 51, Арк. 1.

¹⁰⁹ ДАВО, Ф. 1, Оп. 4, Спр. 345, Арк. 2.

¹¹⁰ ДАВО, Ф. 1, Оп. 2а, Спр. 51, Арк. 2.

¹¹¹ ДАВО, Ф. 36, Оп. 13а, Спр. 28, Арк. 15.

¹¹² ДАРО, Ф. 319, Оп. 1, Спр. 2, Арк. 32–34.

¹¹³ ДАРО, Ф. 314, Оп. 1, Спр. 30, Арк. 3; ДАРО, Ф. 92, Оп. 1, Спр. 3, Арк. 8.

a akcja dywersyjna na Wołyniu zaniechana. Zdaniem Naczelnika OUPP w Łucku nadkomisarza Kazimierza Ziółowskiego: „Nie znaczy to jednak, by zamierzenia Kominternu w stosunków do Kresów, tj. ich zrewolucjonizowania i oderwania od Polski również uległy zawieszeniu. Dowodem tego jest ścisły związek organizacji komunistyczno-dywersyjnej z roku 1925 z agentami Ukrainy Radzieckiej i stałe popieranie przez nich ruchu komunistycznego na terenie Wołynia”.¹¹⁴ Już w styczniu 1926 roku odbyła się chełmsko-wołyńska konferencja działaczy komunistycznych w Lubomlu. Na wyżej wymienionym zebraniu została poruszona kwestia łączności, a zatem ruch komunistyczny umacniał się.¹¹⁵

Jeżeli w latach 20. XX wieku zasadnicze zagrożenie dla polskiej władzy na Wołyniu stanowił ruch komunistyczny, dążący do oderwania Wołynia od II Rzeczypospolitej, to w latach 30. na jego miejsce powoli zaczyna wchodzić ukraiński ruch nacjonalistyczny, reprezentowany przez OUN.

SUMMARY

The article is focused on the analysis of Polish State Police functioning on the territory of the Volyn province in the context of active penetration of Bolshevik subversive detachments into the mentioned territory in the early 1920s. The causes, the aim, the stages, and the consequences of Bolshevik destabilizing activity are discussed. The counteraction of Polish State Police subdivisions to the Bolshevik antistate actions towards the sovereign Second Republic is retraced in detail.

¹¹⁴ ДАРО, Ф. 300, Оп. 1, Спр. 140, Арк. 20; O kontynuacji radzieckiej działalności dywersyjnej skierowanej na Wołyń świadczy między innymi informacja OUPP w Łucku o tym, że Piotrogadzkie GPU wysyła swoich agentów (przeważnie Estończyków) do państw zagranicznych (w tym do Polski). Oprócz tego, według informacji OUPP w Łucku, w końcu 1925 roku w Mińsku odbyła się narada przedstawicieli „Morpu”, podczas której uchwalono rozszerzenie agitacji w Polsce w celu wywołania aktywnych wystąpień ze strony polskiego proletariatu, zob. ДАРО, Ф. 114, Оп. 1, Спр. 33, Арк. 6, 8; Według Jerzego Tomaszewskiego, oprócz represji policyjnych, na stabilizację sytuacji pozytywnie wpłynęła poprawa wskaźników ekonomicznych, co sprzyjało częściowej utracie sympatii wobec ruchu antypaństwowego, zob. J. Tomaszewski, *Mniejszości narodowe w Polsce XX wieku*, Warszawa 1991, s. 26; Należy nadmienić, że akcja dywersyjno-komunistyczna na przełomie lat 1926–1927 uległa częściowemu załamaniu. Natomiast rozpoczął się okres zemsty dywersantów na lojalnych względem II Rzeczypospolitej obywatelach, którzy jakimkolwiek sposobem przyczynili się do wykrycia przez organa PP członków tajnych organizacji antypaństwowych na Wołyniu. Może świadczyć o tym między innymi zaniepokojenie Komendanta powiatowego w Równem, nadkomisarza Ludwika Abczyńskiego tym, że jesienią 1926 roku aktywizowała się akcja antypaństwowa polegająca na dokonywaniu licznych podpaleń, przypuszczalnie z zemsty, zob. ДАРО, Ф. 305, Оп. 1, Спр. 2, Арк. 14.

¹¹⁵ APL, Okręgowy Urząd Policji Politycznej w Lublinie, sygn.174, k. 14.